

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XIX 2020 nr 2 (37) s. 49-67

O. MAKSYM ADAM KOPIEC OFM*

KATOLICKA WIZJA RODZINY I DZIAŁALNOŚCI PRORODZINNEJ W AKTUALNYM KONTEKŚCIE SPOŁECZNO-KULTUROWYM

CATHOLIC VISION OF A FAMILY AND PRO-FAMILY ACTIVITY IN THE CURRENT SOCIO-CULTURAL CONTEXT

Abstract. The article concerns the familiological issue in the Christian vision of pro-family social activity. First, the common nature of the person was discussed, with explanation of its central place in society. Then, the relationship between the person and the family that is understood as the basic social unit was brought up. The social teaching of the Church defines the key terms for common life and indicates the rules governing intra-social relationships, so that they guarantee respect for the rights of every human being, show moral obligations and the necessity of mutual responsibility for the common good, to which everyone, according to the principle of love and social justice, should have an access.

Key words: a person, society, family, pro-family policy, principles of social life.

Aktualny kontekst społeczny, ideowy, kulturowy, w którym istnieje, żyje i działa człowiek stawia go wobec nowych wyzwań, które nie mają jedynie charakteru funkcjonalnego bądź pragmatycznego, tak jak gdyby nie dotyczyły jego najgłębszej natury oraz fundamentalnych pytań o własną tożsamość, sens jego egzystencji oraz jej celowość. Przeciwnie, dzisiejszy świat ewidentnie deprecjonuje

* O. Maksym Adam Kopiec OFM – doktor habilitowany, Papieski Uniwersytet Antonianum (2005-2019), Katedra Teologii Fundamentalnej, e-mail: maksymk@libero.it.

znaczenie najbardziej nurtujących ludzkie istnienie kwestii. Rolą chrześcijaństwa jest nie tylko to, aby przywrócić wartość tym tematom i wskazać zdroworozsądkową odpowiedź opartą na Bożym objawieniu przekazanym Kościołowi, lecz także aby pomóc człowiekowi naszych czasów przyjąć i osobiście przeżyć przesłanie zawarte w historyczno-zbawczym wydarzeniu wcielenia Syna Bożego, które istotnie dotyczy ludzkiego bytu jako istnienia osobowego w swym wymiarze indywidualnym, jak i relacyjnym. Człowiek od początku jest istotą mającą swą ontyczną konstytucję, a zarazem istotą otwartą na tworzenie wspólnotowych więzi, które ową konstytucję wyrażają i w pewnym sensie udoskonalają, czynią ją w pełni zrealizowaną. Stąd konieczność pogłębionej refleksji teologicznej w oparciu o antropologiczno-społeczne nauczanie Kościoła, odnoszące się do takich zagadnień, jak natura osoby, społeczny wymiar ludzkiego istnienia, wartość rodziny, relacje zachodzące między jednostką, rodziną, społeczeństwem, a także mechanizmy regulujące odpowiednie i prawidłowe funkcjonowanie tychże relacji. Centrum niniejszego studium stanowi spojrzenie Kościoła na osobę w jej najbardziej właściwym, naturalnym i niezbędnym środowisku, jakim jest rodzina. Ta ostatnia wszakże odzwierciedla naturę człowieka stworzonego na obraz Boga Trójjedynego, będącego Jedynym w swej naturze, a zarazem współprzenikającą się komunią boskich Osób, których unikalność i jedyność opiera się na wzajemnych relacjach.

1. WSPÓLNOTOWA/SPOŁECZNA NATURA OSOBY

Objawienie w Chrystusie tajemnicy Boga jako Miłości trynitarnej jest jednocześnie objawieniem tego, kim jest człowiek oraz jakie jest jego ostateczne i definitywne powołanie. Rzuca ono światło na osobową godność i wolność mężczyzny i kobiety oraz istotny ludzki instynkt społeczny, ukazując je w całej ich głębi:

Być osobą na obraz i podobieństwo Boga – oznacza także bytować w relacji, w odniesieniu do drugiego «ja»²

ponieważ sam Bóg, jeden i w trzech Osobach, jest komunią miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. W tej komunii miłości partycypuje osoba ludzka: w niej odnajduje źródło swej egzystencji, w niej poznaje swą tożsamość i naturę, w niej odkrywa własne przeznaczenie i wreszcie cel, dla którego istnieje, a który stanowi pełnię jej bytu.

W *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele Gaudium et spes* ojcowie soborowi nauczają:

¹ PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005 [dalej: KNSK] p. 34.

² JAN PAWEŁ II. *List apostolski Mulieris dignitatem o godności i powołaniu kobiety* (15.08.1988) p. 7.

Pan Jezus, kiedy prosi Ojca, aby «wszyscy stanowili jedno, [...] tak jak My jedno stanowimy» (J 17,21 n.), i otwiera niedostępne ludzkiemu rozumowi perspektywy, ukazuje pewne podobieństwo pomiędzy jednością Osób Boskich, a jednością dzieci Bożych w prawdzie i miłości. Podobieństwo to ujawnia, że człowiek, będący na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo, nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczery dar z siebie samego (por. Łk 17,33)³.

Kościół nie jest obojętny na to wszystko, co społeczeństwo wybiera, produkuje i czym żyje, na głęboko etyczną, tzn. prawdziwie ludzką moralność życia społecznego, zgodną z właściwie rozumianym humanizmem. Społeczeństwo, a wraz z nim polityka, ekonomia, praca, prawo, kultura nie stanowią obszaru czysto świeckiego i doczesnego, a zatem marginalnego i obcego orędziu i ekonomii zbawienia. Istotnie, społeczeństwo ze wszystkim, co się w nim dokonuje, dotyczy człowieka⁴. Jest ono społeczeństwem ludzi, którzy są „[...] pierwszą i podstawową drogą Kościoła”⁵.

Biblijny opis stworzenia mężczyzny i kobiety na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1,26-27), zawiera podstawowe nauczanie na temat tożsamości i powołania osoby ludzkiej. Mówi nam ono o tym, że stworzenie istoty ludzkiej jest wolnym i darmowym aktem Boga. Mężczyzna i kobieta, ze względu na swoją wolność i rozumność, stanowią „ty” stworzone przez Boga i tylko w relacji z Nim mogą odkryć i zrealizować autentyczny, pełny sens życia osobistego i społecznego. Są oni, właśnie w swojej komplementarności i wzajemności, obrazem miłości trynitarniej w całym stworzeniu. Im, którzy są szczytem stworzenia, Stwórca powierza zadanie panowania nad stworzoną naturą, zgodnie z Jego zamysłem (por. Rdz 1,28)⁶. Mężczyzna i kobieta trwają w relacji z innymi przede wszystkim jako ci, którym została powierzona troska o życie innych⁷.

Osoba ludzka z głębi swej natury jest istotą społeczną⁸, ponieważ takiej pragnął Bóg, który ją stworzył⁹. Rzeczywiście, natura człowieka jawi się jako jedyna w istniejącej rzeczywistości, która odpowiada na swoje potrzeby zgodnie z podmiotowością relacyjną, a więc na sposób bytu wolnego i odpowiedzialnego, uznającego konieczność nawiązywania więzi i współpracowania z drugim człowiekiem

³ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965) [dalej: KDK] p. 24.

⁴ KNSK 62.

⁵ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979) [dalej: RH] p. 14.

⁶ KNSK 36.

⁷ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Evangelium vitae o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (25.03.1995) [dalej: EV] p. 19.

⁸ KDK 12.

⁹ PIUS XII. *Przemówienie radiowe* (24.12.1942). „Acta Apostolicae Sedis” [dalej: AAS] 35:1943 s. 11-12 p. 6; JAN XXIII. *Encyklika Pacem in terris o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności* (11.04.1963). AAS 55:1963 s. 264-265.

oraz zdolnego do wspólnoty w obrębie społeczności interpersonalnej. Dokonuje się to w porządku poznania i miłości:

*Spolecność jest pewną grupą osób powiązanych w sposób organiczny zasadą jedności, która przekracza każdą z nich*¹⁰.

Spolecność, zgromadzenie widzialne i zarazem duchowe, tkwiące w określonej przestrzeni i trwające w konkretnym czasie, dziedziczy przeszłość i przygotowuje przyszłość¹¹.

Trzeba zatem podkreślić, że życie wspólnotowe jest naturalną cechą odróżniającą człowieka od reszty ziemskich stworzeń. Działalność społeczna nosi szczególne znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób: znamię to określa jego wewnętrzną kwalifikację i w pewnym sensie stanowi jego naturę¹².

2. OSOBA I SPOŁECZEŃSTWO

Człowiek istnieje jako byt jedyny i niepowtarzalny, istnieje jako „ja” zdolne do poznania i zrozumienia siebie, do decydowania o sobie, do podejmowania wolnych i odpowiedzialnych decyzji. Osoba ludzka jest istotą rozumną i świadomą, zdolną do refleksji nad sobą, a więc do tego, aby być świadomą siebie i swoich czynów. Rozumność, świadomość i wolność nie definiują jednak osoby, ale to osoba stoi u podstaw aktów rozumu, świadomości i wolności. Może się bowiem zdarzyć, że takie akty się nie dokonują, co nie oznacza, że przez to człowiek przestaje być osobą.

Osoba ludzka postrzegana jest zawsze w swojej niepowtarzalnej i niezbywalnej wyjątkowości. Faktycznie, człowiek istnieje przede wszystkim jako podmiotowość, jako ośrodek *świadomości* i wolności, którego życie, jedyne i nieporównywalne z żadnym innym, wyraża niemożność zredukowania go do jakichś myślowych schematów albo zamknięcia w obrębie różnorodnych struktur władzy lub systemów ideologicznych¹³.

¹⁰ KNSK 149.

¹¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2002 [dalej: KKK] p. 1880.

¹² Naturalny instynkt społeczny człowieka wskazuje również, że źródłem społeczności nie jest jakiś „kontrakt” czy konwencjonalna „umowa”, ale sama natura ludzka; z niej wynika możliwość wolnego zawierania i realizowania różnych układów stowarzyszeniowych. Nie należy zapominać, że ideologie umowy społecznej opierają się na fałszywej antropologii, stąd ich rezultaty nie mogą być – faktycznie nigdy nie były – korzystne dla społeczeństwa i dla poszczególnych osób. Magisterium Kościoła piętnowało takie poglądy jako wprost niedorzeczne i w najwyższym stopniu szkodliwe. Zob. LEON XIII. *Encyklika Libertas praestantissimum o wolności człowieka* (20.06.1888).

¹³ KNSK 131.

Sprawiedliwe społeczeństwo może być budowane jedynie przez poszanowanie transcendentnej godności osoby ludzkiej. Stanowi ona ostateczny cel społeczeństwa, które powinno być jej podporządkowane¹⁴. W istocie

porządek społeczny i jego rozwój powinien być nieustannie kierowany na dobro osób, gdyż porządek rzeczy winien być podporządkowany hierarchii osób, nie zaś na odwrót¹⁵.

Poszanowanie godności ludzkiej absolutnie nie może pomijać poszanowania zasady zakładającej uznanie

[...] każdego bez wyjątku bliźniego za drugiego siebie, zważając przede wszystkim na jego życie i środki konieczne do jego godnego prowadzenia¹⁶.

Konieczne jest, aby wszystkie programy społeczne, naukowe i kulturalne kierowały się świadomością prymatu każdej istoty ludzkiej¹⁷.

Korzystając ze zdumiewającego bogactwa zawartego w tradycji biblijnej, nauka społeczna Kościoła wskazuje na główne i niezbywalne wymiary ludzkiej osoby, pragnąc uchwycić najbardziej znaczące aspekty jej tajemnicy i godności¹⁸. W przeszłości nie brakowało bowiem licznych ograniczonych lub fałszywych koncepcji o podłożu ideologicznym, które dzisiaj ponownie pojawiają się na scenie historii, a dotyczą redukcyjnego pojmowania człowieka, jego życia i przeznaczenia. Łączy je wspólne usiłowanie zaciemnienia obrazu ludzkiej osoby poprzez podkreślanie tylko jakiejś jednej jej cechy, ze szkodą dla wszystkich pozostałych¹⁹.

W żadnym wypadku osoba ludzka nie może być traktowana jako narzędzie do osiągnięcia celów dalekich od jej rozwoju, który może znaleźć swoje pełne i ostateczne urzeczywistnienie jedynie w Bogu i Jego zbawczym planie²⁰: człowiek bowiem dzięki swojemu życiu wewnętrznemu przewyższa cały świat i jest jedynym stworzeniem chcianym przez Boga dla niego samego²¹. Z tego powodu jego życie, jego integralny rozwój, jego myśl, jego autentyczne dobro nie mogą być poddawane niesprawiedliwym ograniczeniom.

Osoba nie może być podporządkowywana realizacji planów o charakterze ekonomicznym, społecznym i politycznym, narzucanych przez jakąkolwiek władzę, choćby miały one służyć domniemanemu postępowi wspólnoty obywateli jako całości albo innych osób, w teraźniejszości i przyszłości. Konieczne jest zatem baczne czuwanie władz publicznych, aby żadne ograniczenie wolności lub

¹⁴ Tamże 132.

¹⁵ KDK 26.

¹⁶ Tamże 27.

¹⁷ KKK 2235.

¹⁸ KNSK 124.

¹⁹ PAWEŁ VI. *List apostolski Octogesima adveniens* (14.05.1971) p. 26-39.

²⁰ KNSK 133.

²¹ KDK 24; KKK 27.

choćby zobowiązanie narzucone osobistemu działaniu nie było nigdy krzywdzące dla godności osoby i aby zagwarantowane było zachowanie praw człowieka. Wszystko to, również w tym wypadku, opiera się na wizji człowieka jako osoby, czyli jako podmiotu aktywnego i odpowiedzialnego²².

Z drugiej strony osoba i proces jej wzrastania realizuje się wewnątrz i wraz ze wspólnotą, dlatego nie może być ona nigdy pojmowana jedynie jako absolutna indywidualność, budowana przez samą siebie i opierająca się na samej sobie, tak jakby jej własne cechy nie zależały od innych, a jedynie od niej samej. Nie może też być pojmowana wyłącznie jako komórka organizmu gotowego przyznać jej co najwyżej jakiegoś jedynie funkcjonalne znaczenie w obrębie pewnego systemu. Redukcyjne koncepcje pełnej prawdy o człowieku były już wielokrotnie przedmiotem społecznej troski Kościoła, który nie wahał się zabrać głosu wobec tychże niebezpiecznych pseudoteorii²³ i głosił, iż

poszczególni obywatele widziani są nie jako jednostki nie powiązane ze sobą jak ziarnka piasku. Przeciwnie, mocą impulsu natury i nadprzyrodzonych przeznaczeń są zjednoczeni w całość uporządkowaną, organiczną, harmonijną i są powiązani węzłami wzajemnych stosunków²⁴

oraz że człowiek nie może być postrzegany „[...] jako zwykły element i cząstka organizmu społecznego”²⁵. Kościół stara się zatem, by stwierdzenie prymatu osoby nie było równoznaczne z jej indywidualistyczną albo zmasowaną wizją.

Nauczanie Jana XXIII²⁶, Soboru Watykańskiego II²⁷, Pawła VI²⁸ dostarczyło obszernych wskazań dotyczących koncepcji praw człowieka²⁹. Jan Paweł II przedstawił listę tych praw w encyklice *Centesimus annus*:

[...] prawo do życia, którego integralną częścią jest prawo do wzrastania pod sercem matki od chwili poczęcia; prawo do życia w zjednoczonej wewnętrznie rodzinie i w środowisku moralnym sprzyjającym rozwojowi osobowości; prawo do rozwijania własnej inteligencji i wolności w poszukiwaniu i poznawaniu prawdy; prawo do uczestniczenia w pracy dla doskonalenia dóbr ziemi i zdobycia środków utrzymania dla siebie i swych bliskich; prawo do swobodnego założenia rodziny oraz przyjęcia i wychowania dzieci, dzięki odpowiedzialnemu

²² KNSK 133.

²³ *Tamże* 125.

²⁴ PIUS XII. *Encyklika Summi pontificatus o solidarności ludzkiej i państwie totalitarnym* (20.10.1939) p. 34.

²⁵ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Centesimus annus* (2.05.1991) [dalej: CA] p. 13.

²⁶ JAN XXIII. *Encyklika Pacem in terris* s. 259-264.

²⁷ KDK 26.

²⁸ PAWEŁ VI. *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych* (4.10.1965). AAS 57:1965 s. 877-885 p. 10; TENŻE. *Orędzie do Biskupów zebranych na Synodzie* (26.10.1974). AAS 66:1974 s. 631-639.

²⁹ KNSK 155.

realizowaniu własnej płciowości. Źródłem i syntezą tych praw jest w pewnym sensie wolność religijna, rozumiana jako prawo do życia w prawdzie własnej wiary i zgodnie z transcendentną godnością własnej osoby³⁰.

Pierwszym prawem wymienionym na tej liście jest prawo do życia, od poczęcia aż do naturalnej śmierci³¹, które warunkuje stosowanie wszystkich pozostałych praw i wykazuje w szczególności bezprawność wszelkich form przerywania ciąży i eutanazji³². Podkreślone zostało również ogromne znaczenie prawa do wolności religijnej:

wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to jednostki, czy też grup społecznych i wszelkiej władzy ludzkiej, i to przynajmniej tak, żeby nikt nie był zmuszany do działania wbrew swemu sumieniu ani nie doznawał przeszkody, gdy działa według swego sumienia – prywatnie czy publicznie, sam albo stowarzyszony z innymi – w należnych granicach³³.

Poszanowanie tego prawa jest jednym z charakterystycznych znamion

[...] prawdziwego postępu człowieka w każdym ustroju, społeczeństwie, systemie czy środowisku³⁴.

3. OSOBA I RODZINA – ZNACZENIE RODZINY DLA OSOBY

Istota ludzka od poczęcia jest ontologicznie bytem absolutnie wyjątkowym, personalnym, człowiekiem. Naturalnym miejscem, w którym uczy się, dojrzewa, wzrasta moralnie i które odgrywa główną rolę w jej integralnym rozwoju – jako bytu osobowego – jest rodzina³⁵. Stanowi ona kolebkę życia i miłości: kiedy rodzi się dziecko, społeczeństwo otrzymuje w darze nową osobę, która jest

[...] powołana w głębi swej istoty do wspólnoty z innymi oraz do dawania siebie innym³⁶.

W rodzinie zatem wzajemny dar z siebie mężczyzny i kobiety, zjednoczonych w małżeństwie, stwarza

³⁰ CA 47.

³¹ EV 2.

³² KDK 27.

³³ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae* (7.12.1965) p. 2.

³⁴ RH 17.

³⁵ KNSK 212.

³⁶ JAN PAWEŁ II. *Adhortacja apostołska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie* (30.12.1988) p. 40.

[...] środowisko życia, w którym dziecko może się urodzić i rozwijać swe możliwości, nabywać świadomość własnej godności i przygotować się do podjęcia swego jedyne i niepowtarzalnego przeznaczenia³⁷.

W klimacie naturalnego przywiązania, jakie łączy członków wspólnoty rodzinnej, osoby są uznawane w swojej integralności i stają się odpowiedzialne. W rodzinie bowiem

[...] człowiek otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia związane z prawdą i dobrem, uczy się, co znaczy kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być osobą³⁸.

Obowiązki jej członków nie zamykają się bowiem w granicach jakiegoś kontraktu, ale wynikają z samej istoty rodziny, opartej na nieodwołalnym przymierzu małżeńskim i kształtowanej przez relacje, które z niego wypływają w następstwie rodzenia lub adopcji dzieci³⁹.

Rodzina przedstawia się jako najściślejsza wspólnota ludzka, tak niezbędna w coraz bardziej zindywidualizowanym społeczeństwie. Dzięki niej rozwija się prawdziwa komunia osób⁴⁰ oparta na miłości, będącej podstawowym wymiarem ludzkiego doświadczenia:

To miłość właśnie sprawia, że człowiek urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie. Miłość bowiem jest daniem i przyjmowaniem daru. Nie można jej kupować ani sprzedawać. Można się nią tylko wzajemnie obdarowywać⁴¹.

Dzięki miłości, rzeczywistości o decydującym znaczeniu dla zdefiniowania małżeństwa i rodziny, każda osoba, mężczyzna i kobieta, zostaje uznana, przyjęta i uszanowana w swojej godności⁴².

4. RODZINA PODSTAWOWĄ KOMÓRKA SPOŁECZEŃSTWA – ZNACZENIE RODZINY DLA SPOŁECZEŃSTWA

4.1. RODZINA W SŁUŻBIE ŻYCIU

„Ponieważ Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej”, rodzina stała się „[...] pierwszą i żywotną komórką

³⁷ CA 39.

³⁸ *Tamże* 39.

³⁹ KNSK 212.

⁴⁰ JAN PAWEŁ II. *Adhortacja apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej* (22.11.1981) [dalej: FC] p. 18.

⁴¹ TENŻE. *List do rodzin Gratissimam sane* (2.02.1994) p. 11. <https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/letters/1994/documents/hf_jp-ii_let_02021994_families.html>.

⁴² KNSK 221.

społeczeństwa⁴³. Rodzinę łączą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi, stanowi ona bowiem jego podstawę i nieustannie dostarcza mu żywej siły w celu służenia życiu: w rodzinie przecież rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa. W ten sposób na mocy swej natury i powołania, daleka od wszelkich hermetycznych form izolacji, rodzina otwiera się na inne rodziny i na społeczeństwo, podejmując swoje zadanie społeczne⁴⁴.

Kościół, oświecony światłem biblijnego orędzia, uważa rodzinę za pierwszą, naturalną społeczność posiadającą własne i pierwotne prawa i stawia ją w centrum życia społecznego⁴⁵: odsunięcie rodziny

[...] na dalszy plan, wycofanie z przysługującej jej w społeczeństwie pozycji, musi oznaczać niszczenie autentycznej substancji społecznej⁴⁶.

To właśnie rodzina, wyrastając z głębokiej wspólnoty życia i miłości małżeńskiej, opartej na przymierzu małżeńskim mężczyzny i kobiety⁴⁷, posiada swój szczególny i pierwotny charakter wspólnotowy jako niezastąpione i wyjątkowe miejsce kształtowania się międzyludzkich relacji⁴⁸: jest ona instytucją Bożą, która leży u podstaw życia osób jako pierwowzór każdego porządku społecznego.

Rodzina mająca swój fundament w małżeństwie jest prawdziwym sanktuarium życia⁴⁹, jest

[...] miejscem, w którym życie, dar Boga, może w sposób właściwy być przyjęte i chronione przed licznymi atakami, na które jest ono wystawione, może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu⁵⁰.

Rozstrzygająca i niezastąpiona jest rola rodziny we wspieraniu i budowaniu kultury życia⁵¹ przeciwnej rozprzestrzenianiu się kultury śmierci w szerokim tego słowa znaczeniu. Jest jedyną właściwą formą życia społecznego chroniącego przed destrukcyjną antycywilizacją, która w naszej epoce stała się fenomenem o coraz szerszym, wręcz globalnym zasięgu⁵².

Rodziny chrześcijańskie na mocy otrzymanego sakramentu mają szczególną misję być świadkami i głosicielami Ewangelii życia. Jest to zadanie, które

⁴³ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* (18.11.1965) [dalej: AA] p. 11.

⁴⁴ FC 42.

⁴⁵ KNSK 211.

⁴⁶ JAN PAWEŁ II. *List do rodzin Gratissimam sane* p. 17.

⁴⁷ KDK 48.

⁴⁸ AA 11.

⁴⁹ KNSK 231.

⁵⁰ CA 39.

⁵¹ EV 92.

⁵² JAN PAWEŁ II. *List do rodzin Gratissimam sane* p. 13.

w społeczeństwie nabiera znaczenia prawdziwego i odważnego proroctwa. Stąd służba Ewangelii życia polega również na tym, że rodziny, tworząc odpowiednie stowarzyszenia lub organizacje, starają się tak oddziaływać na prawodawstwo i na struktury państwowe, aby w żaden sposób nie naruszały one prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci, ale chroniły je i umacniały⁵³.

4.2. ROLA RODZINY W SPOŁECZEŃSTWIE

Rodzina, naturalna wspólnota, w której doświadcza się ludzkiego instynktu społecznego, wnosi swój jedyny i niezastąpiony wkład w dobro całego społeczeństwa⁵⁴. Istotnie, wspólnota rodzinna rodzi się z komunii osób:

«Komunia» dotyczy relacji międzypersonalnej pomiędzy «ja» i «ty». «Wspólnota» natomiast zdaje się ten układ przekraczać w kierunku «społeczności», w kierunku jakiegoś «my». Rodzina jako wspólnota osób jest równocześnie pierwszą ludzką «społecznością»⁵⁵.

Społeczeństwo na miarę rodziny jest najlepszą gwarancją zabezpieczającą przed nurtami w rodzaju indywidualizmu czy kolektywizmu, ponieważ w niej osoba znajduje się zawsze w centrum uwagi jako cel, nigdy zaś jako środek. W pełni oczywiste jest, że dobro osób i właściwe funkcjonowanie społeczeństwa są ściśle powiązane „[...] z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej”⁵⁶. Bez rodzin silnych komunią i stałych w zaangażowaniu narody doznają osłabienia. W rodzinie już od pierwszych lat życia wpaja się młodemu człowiekowi wartości duchowe i moralne, przekazuje dziedzictwo wspólnoty religijnej oraz kulturalną spuściznę narodu. W niej dzieci pobierają naukę odpowiedzialności wspólnotowej i solidarności⁵⁷.

Należy podkreślić pierwszeństwo rodziny przed społeczeństwem i państwem. Rodzina bowiem, choćby w swojej roli prokreacyjnej, jest istotnym warunkiem ich istnienia. W innych spełnianych przez nią funkcjach na rzecz rozwoju i powodzenia każdego z jej członków, pod względem znaczenia i wartości poprzedza ona funkcje, jakie powinny spełniać społeczeństwo i państwo⁵⁸. Rodzina, podmiot posiadający nienaruszalne prawa, znajduje swoje uwierzytelnienie w ludzkiej naturze, a nie w uznaniu przez państwo. Nie istnieje ona zatem dla społeczeństwa i dla państwa, to społeczeństwo i państwo istnieją dla rodziny.

⁵³ EV 93.

⁵⁴ KNSK 213.

⁵⁵ JAN PAWEŁ II. *List do rodzin Gratissimam sane* p. 7.

⁵⁶ KDK 47.

⁵⁷ KKK 2224.

⁵⁸ STOLICA APOSTOLSKA. *Karta Praw Rodziny* (22.10.1983). *L'Osservatore Romano* 1983 nr 10 s. 6.

Trwałość rodzinnego ogniska jest środkiem decydującym o jakości współżycia społecznego, dlatego wspólnota cywilna nie może pozostać obojętna wobec rozkładowych tendencji, które niszczą ją u samych podstaw⁵⁹. Jeśli nawet ustawodawstwo może czasem tolerować zachowania moralnie nie do przyjęcia⁶⁰, to nie może nigdy osłabiać uznania nierozzerwalnego, monogamicznego małżeństwa za jedyną autentyczną formę rodziny. Dlatego konieczne jest, by władze publiczne

[...] opierając się rozkładowym tendencjom w społeczeństwie, które są szkodliwe również dla godności, bezpieczeństwa i dobrobytu poszczególnych obywateli, starały się o to, by opinia publiczna nie była urabiana w sensie niedoceniaenia instytucjonalnej ważności małżeństwa i rodziny⁶¹.

Zadaniem wspólnoty chrześcijańskiej i wszystkich, którym leży na sercu dobro społeczeństwa, jest stanowcze potwierdzenie, że

rodzina, będąca czymś znacznie więcej niż tylko zwykłą jednostką prawną, społeczną czy ekonomiczną, stanowi wspólnotę miłości i solidarności, jedyną pod względem możliwości nauczania i przekazywania wartości kulturalnych, etycznych, społecznych, duchowych i religijnych, istotnych dla rozwoju i powodzenia własnych członków oraz społeczeństwa⁶².

4.3. SPOŁECZEŃSTWO W SŁUŻBIE RODZINIE

Każdy model społeczny, który chce służyć dobru człowieka, nie może pomijać centralnego znaczenia i odpowiedzialności społecznej rodziny. Społeczeństwo i państwo w swoich relacjach z rodziną mają obowiązek przestrzegać zasady pomocniczości⁶³. Na mocy tej zasady władze publiczne nie powinny pozbawiać rodziny tych zadań, które równie dobrze może ona spełniać sama lub w dobrowolnym zrzeczeniu z innymi rodzinami; z drugiej strony te same władze zobowiązane są wspierać rodzinę, zapewniając jej wszelką niezbędną pomoc, by we właściwy sposób mogła podejmować wszystkie swoje odpowiedzialne zadania⁶⁴.

Punktem wyjścia dla właściwej i konstruktywnej relacji między rodziną a społeczeństwem jest uznanie podmiotowości i społecznego priorytetu rodziny⁶⁵.

⁵⁹ KNSK 229.

⁶⁰ EV 71.

⁶¹ FC 81.

⁶² STOLICA APOSTOLSKA. *Karta Praw Rodziny* s. 6.

⁶³ KNSK 213.

⁶⁴ FC 45.

⁶⁵ KNKS 252.

Przed społeczeństwem ten wewnętrzny związek stawia również wymaganie niezaniechania podstawowego zadania, którym jest okazywanie rodzinie szacunku i poparcia⁶⁶.

Spółeczeństwo, a szczególnie instytucje państwowe – w poszanowaniu wiodącej roli i „pierwszeństwa” rodziny – powołane są do zapewniania i popierania naturalnej tożsamości życia rodzinnego, a także unikania i zwalczania tego wszystkiego, co ją zafałszowuje i rani. Wymaga to, aby polityczne i ustawodawcze działania chroniły wartości rodzinne, poczynając od wspierania intymnych więzi i współdzielenia życia w rodzinie, po poszanowanie rodzącego się życia oraz rzeczywistej wolności wyboru w wychowywaniu dzieci. Społeczeństwo i państwo nie mogą jednak ani wchłaniać, ani zastępować, ani też umniejszać społecznego wymiaru samej rodziny: powinny ją raczej otaczać czcią, uznawać, szanować i wspierać zgodnie z zasadą pomocniczości⁶⁷.

Służba społeczeństwa na rzecz rodziny znajduje swój konkretny wyraz w uznaniu, poszanowaniu i promowaniu praw rodziny⁶⁸. Wymaga to realizacji autentycznej i skutecznej polityki rodzinnej oraz podejmowania określonych działań, zdolnych do zaspokajania potrzeb wynikających z praw rodziny. W tym sensie konieczne jest spełnienie podstawowego wymogu, istotnego i nieodzownego, jakim jest uznanie tożsamości rodziny, naturalnej społeczności, opartej na małżeństwie; uznanie, które niesie ze sobą ochronę, dowartościowanie i wspieranie tejże tożsamości. Zarysowuje ono wyraźnie linię graniczną pomiędzy rodziną we właściwym rozumieniu i innymi formami współżycia, które – ze względu na swoją naturę – nie zasługują na to, by nazywać je rodziną ani posiadać jej statusu⁶⁹.

Uznanie przez instytucje cywilne i państwo pierwszeństwa rodziny przed każdą inną wspólnotą i przed samą rzeczywistością państwową niesie ze sobą przewyżczenie koncepcji czysto indywidualistycznych i przyjęcie wymiaru rodzinnego, jako nieodzownej perspektywy kulturalnej i politycznej w postrzeganiu osób⁷⁰.

5. RODZINA, ŻYCIE GOSPODARCZE I PRACA

Związek zachodzący między rodziną, życiem gospodarczym i pracą jest szczególnie znaczący. Z jednej strony bowiem *eco-nomia* – o której będzie mowa w kolejnym punkcie – wywodzi się z prac domowych. To właśnie dom przez długi czas był – i w wielu miejscach nadal jest – jednostką produkcyjną i centrum życia.

⁶⁶ FC 45.

⁶⁷ KKK 2211.

⁶⁸ FC 46.

⁶⁹ KNKS 253.

⁷⁰ *Tamże* 254.

Z drugiej strony dynamizm życia gospodarczego rozwija się dzięki inicjatywie osób i urzeczywistnia się poprzez coraz obszerniejsze sieci produkcji i wymiany dóbr oraz usług, które – na podobieństwo koncentrycznych kręgów – we wzrastającej mierze angażują rodziny. Rodzina zatem słusznie uznawana jest za istotnego współtwórcę życia gospodarczego, kierującego się nie logiką rynku, ale współdziałania i solidarności międzypokoleniowej⁷¹.

Szczególny związek łączy rodzinę i pracę:

rodzina stanowi jeden z najważniejszych układów odniesienia, wedle których musi być kształtowany społeczno-etyczny porządek pracy ludzkiej⁷².

Związek ten zakorzeniony jest w relacji między osobą i jej prawem do posiadania owocu swojej pracy i dotyczy nie tylko pojedynczego człowieka jako jednostki, ale także jako członka rodziny uznawanej za „domową społeczność”⁷³.

Wkład, jaki rodzina może wnieść w rzeczywistość pracy, jest bardzo cenny i z wielu względów niezastąpiony. Chodzi o wkład wyrażający się zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej, jak też teologicznej i aksjologicznej. Praca bowiem wyraża tożsamość człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boga Stwórcy i jako takiego powołanego do współdziałania z samym Bogiem w dziele kreowania i udoskonalania otaczającej go natury i rzeczywistości oraz mającego efektywny wpływ na bieg historii ludzkości i świata.

Szczególnie uwidacznia się to w wielkich pokładach solidarności, jakich dostarcza człowiekowi rodzina. Stanowią one ważne wsparcie dla tych, którzy nie mają pracy albo poszukują zatrudnienia. Przede wszystkim jest to wkład, który urzeczywistnia się przez wychowanie do sensu pracy, do odkrywania jej znaczenia i przez propozycję ukierunkowania oraz wsparcia przy podejmowaniu wyboru zawodu⁷⁴.

Elementem, który należy doceniać i którego należy strzec, ze względu na jego ważną rolę w owym związku między rodziną i pracą, jest tzw. *płaca rodzinna*, czyli wynagrodzenie wystarczające do utrzymania i godnego życia rodziny⁷⁵. Różne mogą być sposoby konkretnej realizacji płacy rodzinnej. Wpływają na nią niektóre ważne przedsięwzięcia i środki społeczne, jak zasiłki rodzinne i inne świadczenia dla osób pozostających na utrzymaniu rodziny, a także wynagrodzenie pracy domowej jednego z rodziców⁷⁶. Ponadto w relacji pomiędzy rodziną i pracą specjalną uwagę należy poświęcić pracy kobiety wewnątrz rodziny, pracy służebnej⁷⁷.

⁷¹ Tamże 248.

⁷² JAN PAWEŁ II. *Encyklika Laborem exercens o pracy ludzkiej* (14.09.1981) [dalej: LE] p. 10.

⁷³ LEON XIII. *Encyklika Rerum novarum o kwestii robotniczej* (15.05.1891).

⁷⁴ KNSK 249.

⁷⁵ PIUS XI. *Encyklika Quadragesimo anno* (15.05.1931).

⁷⁶ LE 19.

⁷⁷ KNSK 250-251.

„Praca stanowi podstawę kształtowania życia rodzinnego, które jest naturalnym prawem i powołaniem człowieka”: zapewnia ona środki utrzymania i warunkuje proces wychowania dzieci⁷⁸.

6. EKONOMIA – UBÓSTWO, BOGACTWO I DZIELENIE SIĘ

Jezus przyjmuje całą tradycję Starego Testamentu dotyczącą dóbr materialnych, ubóstwa i bogactwa, nadając jej ostateczną pełnię i jasność (por. Mt 6,24 i 13,22; Łk 6,20-24 i 12,15-21; Rz 14,6-8 i 1 Tm 4,4). Jezus przychodzi, aby zapoczątkować „królestwo Boże” w taki sposób, by umożliwić nowe współżycie w sprawiedliwości, braterstwie, solidarności i wzajemnym dzieleniu się. Królestwo zainicjowane przez Chrystusa udoskonała pierwotną dobroć stworzeń i działania człowieka splamione przez grzech. Wyzwolony od zła i ponownie zjednoczony z Bogiem każdy człowiek może kontynuować dzieło Jezusa, z pomocą Jego Ducha: oddawać sprawiedliwość biednym, oswobadzać uciśnionych, podnosić na duchu przybitych, czynnie poszukiwać nowego porządku społecznego, który umożliwiłby odpowiednie rozwiązanie kwestii ubóstwa materialnego oraz skuteczniejsze przeciwstawienie się siłom przeszkadzającym słabszym w wyzwoleniu się z nędzy lub niewolnictwa. Kiedy to następuje, królestwo Boże ukazuje się już na ziemi, pomimo iż do niej nie należy. W nim znajdują ostateczne spełnienie obietnice proroków⁷⁹.

W obliczu objawienia działalność ekonomiczna musi być postrzegana oraz prowadzona jako świadoma odpowiedź na wezwanie Boga skierowane do każdego człowieka. Został on postawiony w ogrodzie rajskim, aby go doglądał i strzegł, korzystając z niego według ustalonych limitów (por. Rdz 2,16-17), zobowiązując się do jego ulepszenia (por. Rdz 1,26-30; 2,15-16; Mdr 9,2-3). Stając się świadkiem wielkości i dobroci Stwórcy, człowiek zmierza do pełnej wolności, do której wzywa go Bóg. Odpowiednie zarządzanie uzyskanymi darami, w tym również dobrami materialnymi, jest działaniem sprawiedliwym w stosunku do siebie oraz do innych ludzi: to, co się otrzymuje, musi być dobrze wykorzystane, przechowywane, powiększane, według nauczania płynącego z przypowieści o talentach (por. Mt 25,14-30; Łk 19,12-27)⁸⁰.

Działalność ekonomiczna oraz postęp materialny muszą służyć człowiekowi i społeczeństwu; jeżeli człowiek poświęca się temu z wiarą, nadzieją i oddaniem właściwym dla uczniów Chrystusa, także ekonomia i postęp zamienią się w przestrzeń zbawienia i uświęcenia. Również w tych zakresach można odzwierciedlać ludzką miłość i solidarność, współdziałając przy tworzeniu nowej ludzkości, która

⁷⁸ LE 10.

⁷⁹ KNSK 325.

⁸⁰ *Tamże* 326.

zapowiada świat czasów ostatecznych⁸¹. Jezus streszcza całe objawienie, nakazując wierzącym bycie bogatym u Boga (por. *Lk* 12,21): w tym celu jest również przydatna gospodarka, kiedy nie zdradza swojego przeznaczenia jako narzędzie niezbędne dla całościowego rozwoju człowieka, społeczeństw i jakości ludzkiego życia.

Wiara w Jezusa Chrystusa umożliwia poprawne zrozumienie rozwoju społecznego w kontekście jednolitego i solidarnego humanizmu⁸². Tutaj okazują się pomocne refleksje teologiczne nauczania społecznego:

Wiara w Chrystusa Odkupiciela, rzucając światło od wewnątrz na naturę rozwoju, jest także przewodnikiem w realizowaniu zadania współpracy. Istotnie, «wszystko w Nim ma istnienie [...]. Zechciał bowiem (Bóg), aby w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą» (tamże, 1,17.19-20). W ten Boży plan [...] wpisuje się nasza historia, naznaczona naszym wysiłkiem osobistym i zbiorowym dla polepszenia położenia człowieka, przewyciężenia stale zjawiających się na naszej drodze trudności, i w ten sposób przygotowująca nas do uczestniczenia w pełni, która zamieszkuje w Panu⁸³.

Wszelkie dobra, nawet jeżeli prawnie posiadane, zachowują zawsze przeznaczenie uniwersalne; niemoralna jest każda forma bezprawnej kumulacji, ponieważ otwarcie klóci się z uniwersalnym przeznaczeniem nadanym przez Boga Stwórcę wszystkim dobrom. Chrześcijańskie zbawienie jest całościowym wyzwoleniem człowieka, wyzwoleniem z potrzeb, niemniej jednak szanuje posiadanie samo w sobie:

Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy. Za nimi to uganijając się, niektórzy błędzili z dala od wiary (1 *Tm* 6,10).

Ojcowie Kościoła kładą nacisk bardziej na konieczność nawrócenia i przemianę sumień osób wierzących niż na konieczność przemian struktur społecznych i politycznych w swoich czasach. Wzywają ludzi prowadzących działalność gospodarczą i posiadających dobra materialne, aby uważali się za zarządców tego, co Bóg im powierzył⁸⁴.

Bogactwa spełniają funkcję pomocy człowiekowi, kiedy ich celem jest przynoszenie korzyści społeczeństwu. Św. Grzegorz Wielki powie, że bogaty nie jest zarządcą swoich włości; rozdawanie potrzebującym jest dziełem, które należy wykonywać z pokorą, ponieważ dobra nie należą do tego, kto je rozdaje. Kto chowa swoje bogactwo tylko dla siebie, nie jest bez winy; rozdanie potrzebującym oznacza spłacenie długu⁸⁵.

⁸¹ LE 25-27.

⁸² KNSK 327.

⁸³ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987) p. 31.

⁸⁴ KNSK 328.

⁸⁵ *Tamże* 329.

7. KOŚCIÓŁ I SPOŁECZEŃSTWO

Wiara i rozum stanowią dwie drogi poznawcze nauki społecznej, gdyż są dwoma źródłami, z których ona czerpie: objawienie i natura ludzka. Poznanie wiary ogarnia i kieruje życiem człowieka w świetle historyczno-zbawczej tajemnicy objawienia i darowania się ludziom Boga w Chrystusie.

Poza tym skupianie uwagi na tajemnicy Chrystusa nie osłabia roli rozumu i dlatego nie pozbawia nauki społecznej racjonalności, a więc jej powszechnego przeznaczenia. Ponieważ tajemnica Chrystusa rozjaśnia tajemnicę człowieka⁸⁶, rozum nadaje pełny sens pojmowaniu godności ludzkiej i wymogów moralnych, które tej godności strzegą. Nauka społeczna to poznanie oświecane przez wiarę, które wyraża większą zdolność poznawczą. Ukazuje ona wszystkim racje prawd, które głosi i obowiązków, jakie za sobą pociąga: może być przyjęta i podzielana przez wszystkich ludzi⁸⁷.

Tożsamości i posłannictwu Kościoła w świecie, zgodnie z zamysłem Bożym zrealizowanym przez Chrystusa, odpowiada

[...] zbawczy i eschatologiczny cel, który może być w pełni osiągnięty tylko w przyszłym świecie⁸⁸.

Właśnie dlatego Kościół wnosi oryginalny i niezastąpiony wkład w życie ludzkiej rodziny i jej historię w postaci troski, która popycha go, by czynić ją bardziej ludzką i by sam był ostoją przeciwko wszelkim pokusom totalitaryzmu, wskazując człowiekowi jego pełne i ostateczne powołanie⁸⁹.

Przemiana stosunków społecznych, odpowiadająca wymogom królestwa Bożego, w jej konkretnych przejawach nie jest ustalona raz na zawsze. Chodzi raczej o zadanie powierzone wspólnocie chrześcijańskiej, która ma ją wypracowywać i urzeczywistniać poprzez refleksję i postępowanie inspirowane Ewangelią. To sam Duch Pański, prowadzący lud Boży i jednocześnie wypełniający świat, inspiruje co pewien czas nowe i aktualne rozwiązania oraz odpowiedzialną kreatywność ludzi, wspólnotę chrześcijan wpisaną w świat i w historię, a przez to otwartą na dialog ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, we wspólnym poszukiwaniu ziaren prawdy i wolności rozsianych na rozległym polu ludzkości⁹⁰. Dynamika tej odnowy oparta jest na niezmiennych normach prawa naturalnego, które Bóg odcisnął w każdym swoim stworzeniu (por. Rz 2,14-15), i eschatologicznie rozjaśniana przez Jezusa Chrystusa⁹¹.

⁸⁶ KDK 22.

⁸⁷ KNSK 75.

⁸⁸ KDK 40.

⁸⁹ KKK 2244.

⁹⁰ RH 11.

⁹¹ KNSK 51, 53.

Trwałe zasady nauki społecznej Kościoła⁹² stanowią prawdziwą i własną podstawę katolickiego nauczania społecznego: chodzi o omówioną już w poprzednim rozdziale zasadę godności osoby ludzkiej, w której wszystkie inne zasady i treści nauki społecznej znajdują swój fundament⁹³: zasady dobra wspólnego, pomocniczości i solidarności. Zasady te, będące wyrazem całej prawdy o człowieku poznanej przez wiarę i rozum, wpływają

[...] ze spotkania orędzia ewangelicznego i jego wymagań, wyrażonych zwięźle w najwyższym przykazaniu miłości Boga i bliźniego, oraz sprawiedliwości z problemami wynikającymi z życia społeczeństwa⁹⁴.

Zasady nauki społecznej jako całość stanowią podstawowy wyraz prawdy o społeczeństwie. Poruszają one każde sumienie i zachęcają do wpływania w sposób wolny na innych, w pełnej współodpowiedzialności wszystkich i w odniesieniu do wszystkich. Istotnie, człowiek nie może uchylić się od problemu prawdy i sensu życia społecznego, gdyż społeczeństwo nie jest rzeczywistością daleką od jego egzystencji. Zasady te mają znaczenie głęboko moralne, ponieważ odsyłają do ostatecznych fundamentów porządkujących życie społeczne⁹⁵.

PODSUMOWANIE

Magisterium Kościoła poświęca uwagę kwestiom etyki społecznej. Szczególnym przedmiotem troski Kościoła, ze względu na misję powierzoną z ustanowienia Bożego i odczytaną w świetle objawienia dokonanego ostatecznie w Chrystusie, jest każda osoba oraz każda rodzina. Dlatego też wspólnota eklezyjalna koncentruje się na problematyce relacji zachodzących wewnątrz każdej społeczności ludzkiej, a także relacji międzyosobowych i międzynarodowych oraz relacji człowieka do dóbr materialnych i do pracy. Również dzisiaj owo dziedzictwo oparte na źródle wiedzy, jakim jest Boże objawienie, umożliwia udzielenie odpowiedzi na wiele pytań i wskazanie drogi postępowania, którą ludzkość naszych czasów może skutecznie podążać. Magisterium to zachowuje nieustannie swoją aktualność i nowość, pomimo zachodzących zmian epokowych, ponieważ ma swój fundament w wartościach ponadczasowych, ponadkulturowych, wspólnych dla każdego człowieka, każdej cywilizacji i każdej epoki.

⁹² KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO. *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*. „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 7 s. 14-15 p. 29-42.

⁹³ JAN XXIII. *Encyklika Mater et Magistra o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej* (15.05.1961). AAS 53:1961 s. 453.

⁹⁴ KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Instrukcja Libertatis conscientia*. <<http://www.calculemus.org/lect/07pol-gosp/dyn-cyw/dokumenty/wolnosc/teol-wyzw.htm>> p. 72.

⁹⁵ KNSK 160, 163.

BIBLIOGRAFIA

- JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej* (22.11.1981).
- JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie* (30.12.1988).
- JAN PAWEŁ II, *Dokument Stolicy Apostolskiej o wolności religijnej, skierowany do sygnatariuszy Aktu Końcowego w Helsinkach* (1.09.1980). „Acta Apostolicae Sedis” 72:1980 s. 1252-1260.
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika Centesimus annus* (2.05.1991).
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika Evangelium vitae o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* (25.03.1995).
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979).
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987).
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika Laborem exercens o pracy ludzkiej* (14.09.1981).
- JAN PAWEŁ II, *List apostolski Mulieris dignitatem o godności i powołaniu kobiety* (15.08.1988).
- JAN PAWEŁ II, *List do rodzin Gratissimam sane* (2.02.1994). <https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/letters/1994/documents/hf_jp-ii_let_02021994_families.html>.
- JAN XXIII, *Encyklika Mater et Magistra o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej* (15.05.1961).
- JAN XXIII, *Encyklika Pacem in terris o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności* (11.04.1963).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2002.
- Kodeks prawa kanonicznego*. <http://www.intratext.com/IXT/POL0025/_P3.HTM>.
- KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Wskazania dotyczące studiów i nauczania doktryny społecznej Kościoła w ramach formacji kapłańskiej*. „L'Osservatore Romano” 10:1989 nr 7.
- LEON XIII, *Encyklika Libertas praestantissimum o wolności człowieka* (20.06.1888).
- LEON XIII, *Encyklika Rerum novarum o kwestii robotniczej* (15.05.1891).
- PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005.
- PAWEŁ VI, *List apostolski Octogesima adveniens* (14.05.1971).
- PAWEŁ VI, *Orędzie do Biskupów zebranych na Synodzie* (26.10.1974). „Acta Apostolicae Sedis” 66:1974 s. 631-639.
- PAWEŁ VI, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych* (4.10.1965). „Acta Apostolicae Sedis” 57:1965 s. 877-885.
- PIUS XI, *Encyklika Quadragesimo anno* (15.05.1931).
- PIUS XII, *Encyklika Summi pontificatus o solidarności ludzkiej i państwie totalitarnym* (20.10.1939).
- PIUS XII, *Przemówienie radiowe* (24.12.1942). „Acta Apostolicae Sedis” 35:1943 s. 9-24.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae* (7.12.1965).
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* (18.11.1965).
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965).
- STOLICA APOSTOLSKA, *Karta Praw Rodziny* (22.10.1983). „L'Osservatore Romano” 1983 nr 10 (46).

Streszczenie. Artykuł dotyczy kwestii familiologicznej w chrześcijańskiej wizji społecznej działalności prorodzinnej. Najpierw omówiono wspólnotową naturę osoby, z wyjaśnieniem jej centralnego miejsca w społeczeństwie. Następnie wskazano na relacje między osobą a rodziną, która jest pojmowana jako podstawowa komórka społeczna. Społeczna nauka Kościoła definiuje kluczowe dla wspólnego życia terminy i wskazuje zasady regulujące wewnątrzspołeczne stosunki, tak aby gwarantowały poszanowanie praw każdego ludzkiego istnienia, ukazywały moralne zobowiązania oraz konieczność wzajemnej odpowiedzialności za dobro wspólne, do którego każdy, według zasady miłości i sprawiedliwości społecznej, powinien mieć dostęp.

Słowa kluczowe: osoba, społeczeństwo, rodzina, polityka prorodzinna, zasady życia społecznego.